

OPIEKUN KATOLICKI

№ 9.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Rok XVI.

Bytom (Beuthen O./S.) dnia 30 stycznia 1889.

„Opiekun Katolicki“ wychodzi co środę i sobotę. Przepłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jak też i w Wroclawiu Rudolf Messe oraz Haassenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frencler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francję A. Sławiński Paris Rue Véseléy Nr. 3. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bývają niszczone.

Bytom, dnia 29 stycznia.

Tak samo jak Niemcy, i Rosyianie dziś szerzą coraz to więcej język w sąsiedniej nam Polsce, tak, że potrzeba znajomości tego języka dla wielu coraz to więcej uczuć się daje, choćby tylko w pasie granicznym. — Tak jak u nas, i tam górnictwo i przemysł zaczyna się podnosić, przez co ruch coraz to większy, tak prywatny jak i urzędowy. A któż tu zna język rosyjski? trzeba w dzień z latarnią tego szukać! lecz nie dziw, jeżeli do nauczenia się tegóż nie ma sposobności. To samo rzecz można o sąsiednim nam języku czeskim. Dziwne zdaje się być to obojętne traktowanie tej sprawy. Obok nauki niemieckiego i polskiego języka jako krajowego, potrzeba znajomość — jak dla nas — rosyjskiego i czeskiego, choćby tylko w wyższych zakładach, w których, jeżeli uczymy się francuzkiego itp. języka, dla czegożby rosyjski miał być nie znany? — Otóż, aby tej wielkiej potrzebie zadość uczynić — jak nas zewsząd dosłuchy dochodzą — byłoby rzeczą pożądaną, zakładać stowarzyszenia na Górnym Ślązku (nie polityczne) któreby pomiędzy członkami szerzyło obok języka niemieckiego i polskiego także dokładną znajomość sąsiednich: rosyjskiego i czeskiego. Dla wielu byłaby to nieoceniona wartość jak i zadowolenie z tak dobrej okazji.

Tym, których ciśnie potrzeba,
Nauka daje kęs chleba.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Posiedzenie dnia 21 stycznia. Sejm pruski rozpoczął pierwsze czytanie budżetu państwowego na rok 1889/90. Jako pierwszy mówca wystąpił baron Haene (centrum). Mówca wyraził wprawdzie zadowolenie swoje z powodu pomyślnego stanu finansów pruskich, ale nie pominał kilku szczegółów z ogólnej administracji finansowej i krajowej, które dość ostro krytykował. Nasamprzód zwrócił uwagę na istniejący dotąd brak wagonów kolejowych, który mianowicie na Górnym Ślązku dotkliwie uczuć się daje. Przy pozycyi etatu ministerstwa wyznał skarcił wielkie różnice w wyposażeniu duchownych obu wyznań i dziwił się, że rząd dotąd jeszcze nie przedłożył sejmowi projektu do podziału funduszu obrocznego. Nie wielkie dochody domen państwowych uważa mówca za znak, iż rolnictwo dotąd jeszcze walczy z przeciwnościami, w skutek czego byłoby grzechem myśleć o zmniejszeniu lub zniesieniu cel zbożowych. Jeśli rząd pragnie reformę podatkową w sprawiedliwy sposób przeprowadzić, powinien przekazać, zdaniem mówcy, przynajmniej połowę podatków gruntowych i budynkowych na korzyść gmin.

Posel Hobrecht (nar. lib.) żądał zupełnego zniesienia opłaty szkolnej i reformy ordynacji dla gmin wiejskich. Reformy podatków bezpośrednich spodziewa się mówca, jeszcze w ciągu bieżącej sesyi.

P. Rickert (wolnom.) powątpiewał, iżby reforma ta jeszcze w bieżącej sesyi mogła przyjść do skutku. Stronnictwo wolnomysłne będzie reformę taką jedynie wówczas popierać, jeżeli równocześnie zaprowadzony zostanie system corocznego normowania podatków. Dalej omawiał mówca stan niemieckich dróg żelaznych, rolnictwa i reformę taryfy frachtowej. W końcu zaznaczył, iż zmniejszenie ciężarów podatkowych w Prusach nie stoi w żadnym stosunku do zwiększenia się podatków płaconych do skarbu rzeszy, a pozbawianych przez wojsko.

Minister Scholz mówił najprzód o podwyższeniu pensyi urzędników państwowych. Dalej zaznaczył, że zaprojektowanie przez p. Huenego przekazanie pewnej części podatków na korzyść gmin, odpowiada zupełnie programowi rządu. Wpierw atoli należy inne ważniejsze przeprowadzić reformy. W końcu starał się mówca wykazać, iż bezpośrednio podatki bynajmniej tak bardzo na niższych warstwach ludności nie ciąży, jak to niektórzy posłowie twierdzą.

Po mowie ministra odroczył sejm dla spóźnionej pory dalsze obrady do dnia następnego godz. 11.

AUSTRYA.

Wiedeń. „Neue fr. Presse“ puściła pierwszy strzał zastraty czesnikiem przeciw Polakom z powodu nowego odznaczenia biskupa krakowskiego i jego następców przez przywrócenie tytułu książęcego. Upatruje ona w tem rozporządzeniu cesarskiem pierwszy krok do odbudowania Polski itp.

O POSTĘPIE NASZEGO WIEKU.

Przez

EDWARDA CHEŁPICKIEGO.

(Nasładowano z francuzkiego).

Jeżelibyś, Czytelniku, przeżywszy lat trzydzieści, dowiedział się niespodzianie, że ubogi i liściościwy człowiek w dzieciństwie uratował ci życie, nie żądając żadnego za to wynagrodzenia, i że po upływie pewnego czasu umarł nagle, to zapewne postąpiłbyś w sposób następujący: odszukałbyś jego dzieci, jeśli je miał, lub wnuków, i starałbyś się odwdziżyć, za dopełnioną przez ich ojca czy dziadka przysługę. Bogaty — oddałbyś część swego mienia; ubogi — ofiarowałbyś im swe ręce i pracę próbowałbyś ulżyć ich życiu. Jeżeliliby który z nich nie miał możności otrzymania wykształcenia, to oddałbyś go na swój koszt do szkół, albo sam zająłbyś się jego nauką. Jeżeliliby jeden z nich, na nieszczęście, gniewony niedolą, zachwał się na drodze moralności, tybyś nim nie pogardzał, a wyciągnął doń rękę, podobnie jak biedny dziad wyciągnął do ciebie swoją, ratując ci życie. Zgódź się Czytelniku, że tak postępując, wypełniłbyś tylko obowiązek uczciwego człowieka, nic więcej.

Każdy z nas, który przeżył około lat trzydziestu, i przywykł myśleć nieco, widzi, że życie

to, zdrowie, byt, wychowanie, słowem wszystko co w nim i u niego jest, winien milionom ludzi, zapomnianym, nieznanym, bez śladu znikłym *wybawcom*, którzy skończyli byt ziemski w biedzie, i nigdy prawie nie byli dostatecznie wynagrodzeni za swoją pracę, ale których można wynagrodzić w osobie ich potomstwa, ponieważ cała ziemia nasza zasiedlona przez ich synów i córki.

Miejmy na uwadze, że ziemia w stanie swojej dzikości najgorzejza to macocha nasza; w naturalnym swym stanie wydaje ona tylko bezużyteczne rośliny, oraz rodzi zwierzęta dzikie; jedyne bezpłatne schronienie, które może ofiarować swym dzieciom, są płodne w reumatyzm jamy ziemne i pieczary; dla odziania się, obucia i przykrycia głowy ofiaruje nam ona liście z drzewa; jedyne dany przez nią oręż — nasze dziesięć palców; mogące nam służyć do użytku metale starannie chowa w najskrytszych wnętrza swego czeluściach.

Za wszystkie otrzymywane w życiu twem dary obowiązanyś wyłącznie staraniom poprzedzającą cię na ziemi ludzi. Na stole twym nie ma ani owoców, ani jarzyn, ani przypraw kuchennych, ani wina, ani żadnego innego trunku, któreby nie były przedmiotem ludzkich starań, w ich odkryciu, fabrykacji, transporcie i tysiącznych różnych ulepszeń. Przechadzając się po wspólnym ogrodzie, dziękujesz w duszy przyrodzie za sprawioną ci przyjemność; a wprawdzie nie naturze a człowiekowi, koronie tej natury, winienbyś za te dziękować. Większa część kwiatów, którymi się tak lubujesz, jest owocem pracy lu-

dzkiej; jeżeli zaś spotykamy tam niekiedy jakie dzieło natury, to niemniej musiał je człowiek sprowadzić z dalekich krańców świata. Chlebowi ziarna, owoce drzewa, wszystko, co się nam zdaje płodem samej natury, przywieziono, rozwinęto, ulepszone, przekształcono ludzkimi rękami. Nawet w niektórych miejscach i las jest zasiany drzewami, sprowadzanymi przez człowieka z za morza.

Stajnia, chlew, owczarnia, ptasznik, psia buda, napełnione zagranicznymi mniej więcej stworzeniami; ale wszystkie one ugłaskane, oswojone, wytresowane, odmienione i niejako przetworzone na nowo zręcznie ludzkimi rękami. W nawiasie wspomnę tu jeszcze o dzikich zwierzętach, za wyniszczenie których, jeżeli nie zupełnie to częściowe, obowiązańmy naszym poprzednikom. Oni te starannie gatunkowali dzikie dary natury, odkrywając rodzaje zupełnie niepoprawne, i zachowując dla nas te tylko, które można i warto było przyswoić.

Spójrz na odzież pokrywającą cię od stóp do głów, — jakbyś tam biednie nie był odziany, — a ujrysz, że rolnik, przadka, tkacz, farbierz, zeglarz, mechanik, garbarz, krawiec, szewc, praczek, kapelusznik, hodownik jedwabników, i dwudziestu inych przemysłowców, zajmujących się trudnemi a nawet apartemi na nauce rzemiosłami, winni byli zastosować wiadomości i doświadczenia pięćdziesięciu wieków dla przygotowania ci tej skromnej osłony ciała. Najlichszy gwóźdz twojego obuwia łączy w sobie: odkrycie żelaza,

Ukaz o zastosowaniu do cudzoziemskich przemysłowców górniczych Królestwa polskiego Imiennego Ukazu Najwyższego z dnia 14 marca 1887 roku.

Ukaz do senatu rządzącego.

Ukazem Naszym Imiennym do rządzącego senatu z dnia 14 marca 1887 roku określone zostały przepisy co do nabywania przez cudzoziemców na własność, jak również w czasie posiadania i użytkowania dóbr nieruchomości w guberniach zachodnich Cesarstwa.

Obecnie uznaliśmy za dobre określić przez oddzielne postanowienia, porządek zastosowania wspomnianego Ukazu do przemysłowców górniczych z pomiędzy cudzoziemców w guberniach Królestwa polskiego.

Wskutek tego, zgodnie z orzeczeniem komitetu ministrów rezkazuujemy:

1) Cudzoziemcom, jak również utworzonym na zasadzie obcych praw spółkom i towarzystwem handlowym i przemysłowym, posiadającym na mocy należytego upoważnienia grunty w guberniach Królestwa polskiego, mogą być nadal wydzielane przestrzenie dla eksploatacji ciał kopalnych jedynie w granicach dóbr do nich należących, wszakże działów gruntów właścicieli przyległych otrzymywać nie mają prawa; wydzielanie zaś wzmiankowanym osobom, spółkom i towarzystwom nowych w tym celu przestrzeni w granicach gruntów do nich nie należących, chociażby co do aljenowania takowych zapadło wcześniej porozumienie dobrowolne z ich właścicielami, na przyszłość miejsca mieć nie będzie.

2) Cudzoziemcy przemysłowcy górniczy, tak osoby prywatne, jak i utworzone na zasadzie praw obcych spółki i towarzystwa, które otrzymały w guberniach Królestwa polskiego, przed wydaniem Ukazu Najwyższego z dnia 14 marca 1887 roku, przestrzenie dla eksploatacji ciał kopalnych, lub też które nabyły przed zapadnięciem rzeczonych Ukazu od innych osób lub spółek prawo do podobnego wydzielania, zachowują nadal — niezależnie od tego, czy wydano im należyte akty co do wydzielania się mogących przestrzeni, czy też nie wydano im jeszcze takowych — wszelkie nadane im na mocy Najwyższej w dniu 16 (28) czerwca 1870 roku zatwierdzonej ustawy o badaniach i wydzielaniu przestrzeni dla eksploatacji ciał kopalnych mineralnych w guber-

niach Królestwa polskiego, prawa dotyczące zajęcia i obowiązkowego wyłączenia przestrzeni gruntów, nieodzownych dla eksploatacji przestrzeni wydzielonych, tak w granicach tych przestrzeni, jak i po za ich granicami. Wymiary i dyzlokacja przestrzeni gruntu, ulegającego zajęciu, jak również konieczność dopełnienia robót po za granicami przestrzeni, mających być wydzielonymi i potrzebnych w tym celu przestrzeni gruntów, w każdym wypadku pojedynczym określone zostają przez decyzję miejscowej zwierzchności górniczej i

3) Cudzoziemskim przemysłowcom górniczym, jak również utworzonym na zasadzie praw obcych spółkom i towarzystwom, które złożyły deklaracje lub rozpoczęły eksploatację przed wydaniem prawa z dnia 14 marca 1887 roku, dozwala się za aktami notaryalnymi odstąpić prawa do rzeczonych deklaracji i robót poddanym rosyjskim, obok czego ostatni nabywają prawo otrzymywania przestrzeni wydzielonych na mocy tychże deklaracji i tychże samych robót. Senat rządzący nie zaniecha wydać należnych rozporządzeń celem wprowadzenia tego w wykonanie.

Na oryginalne własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEKSANDER.

W Gieczynie, 24 grudnia 1888 roku.

H O L A N D Y A.

Stan zdrowia króla holenderskiego coraz większe budzi obawy. Dotąd śmierć się odciąga — lecz niezadługo zabierze ofiarę.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Tutejszy obywatel Tomasz Stodółka obchodził z pierwszą żoną 26 stycznia 1861 srebrne wesele. Dnia zaś 26 stycznia tego roku, obchodził znów srebrne wesele z drugą żoną.

— Kopalnie soli postanowiły podwyższyć cenę soli o 50 M. na wagonie. Miecz soli będzie więc droższy 35 fen.

— Urodziny cesarza obchodzono tu z większą jak dotąd okazałością.

□ Królewska Huta. Jak nas dosłuchy de-

księgarni, i książkami, by uprzytomnić olbrzymią pracę ludzi, którzy przez kilka generacji nad tem się mezelili. Dla treściwości, akażę tylko na ciebie samego (a); na zdrowie twoje, dla podtrzymania którego pracowały miliony uczonych, zającząwszy od greckiego lekarza Hipokrata; na pamięć twą, w której się zachowały słicznie napisane przez poetów ku twej nauce i rozrywce wiersze; na rozum twój, smak, wpływem pierwszorzędnych piśmiennych utworów rozwinięty; na serce twe uszlachetnione radami mądrości i przykładami onót rzadkich!

Pojmujesz li teraz, że wszyscy nie znani ci poprzednicy twoi po większej części są zarazem i tweimi dobroczyńcami? Żeś dłużnym pozostał dla ich synów, twoich społecznych braci? Że niedosć jest dla zapłaty twego długu, nie robić źle? Że obowiązkiem twym zrobić coś dobrego, korzystnego i zostawić to w spadku dla następnych pokoleń, podobnie jakżeś sam otrzymał spadek po przodkach? Żeś jest ogniwem łańcucha, nowym schodowym stopniem, żywem, czynnem i pracowitem przejściem od tego, co przeszło, do tego, co nastąpi?

Cudów nie wymaga od ciebie ludzkość; chce tylko, abyś nie przeszedł bez śladu po ziemi. „Kto posadzi choć jedno drzewo wprzód nim umarł, żył nie bez użytku“ twierdzi indyjska mądrość. I w samej rzeczy, dorzucił on swój szeląg do kapitału całego człowieczeństwa. Drzewo to wyda owoce lub osłoni cieniem tych, którzy się narodzią jutro głodni i nadzy. Drzewo, dach, narzędzie, oręż, ubranie, lekarstwo, dowiedziona prawdę, no-

chędzą, to prace wstępne co do podziału tutejszej katolickiej parafii w pełnym są biegu.

— Szopienice. Pewien wrocławski kupiecjechał do Rosji przez sąsiednie Sosnowice. Tu przy rewizji pokazało się, że chciał eichaczem przewieźć 30 funtów towarów w zlocie. Nie tylko więc że mu tenże towar kosztowny zabrano, ale zarazem osądzono na zapłacenie 15,000 rubli, a zanim tych nie zapłaci z więzienia wypuszczony nie będzie.

γ Mysłowice. Kramsta w Królestwie sprzedał dobra: Zegórze, Klimontów, Bolesław i Niwkę wraz z kopalniami, Towarzystwu górników francuzko-belgijskich.

μ Gliwice. Urządzenie elektrycznego oświetlenia tutejszego dworca kolei żelaznej, będzie kosztowało 58,500.

Δ W Koźlu leśniczy S. zabił oria, mającego w rozpostartych skrzydłach 2 metry 25 cm. długości. Leśniczy ten zabił już na tej swej posiadzie pod Koźlem 35 orłów.

ζ Wrocław. W wyborach uzupełniających — odbytych w tych dniach — przeszedł większością głosów socyalny demokratą K ü h n, na którego padło 9,949 głosów. Wolnomysłny Friedländer otrzymał tylko 8,237 głosów.

ε Wiedeń. Stowarzyszenie polskie „Zgoda“ tu we Wiedniu jest jedynym niemal łącznikiem zamieszkałych we Wiedniu Polaków. Stowarzyszenie to wzięło sobie za zadanie: krzewić oświatę i nauki, pielęgnować język, udzielać dzieciom polskim nauki języka, historii i literatury, popierać przemysł i rękodzielnictwo polskie.

Rozmaitości.

* Zdradził się. Podczas poboru, w pewnym mieście, przed komisją stawiony został młody włościanin, rosły jak dąbczak i zdalny pod każdym względem do służby wojskowej. Młodzieniec jednak twierdził, że jest do niej niezdatnym, gdyż ma wykręcony wskazujący palec w prawej ręce. Wszystkie usiłowania dla wyprostowania go okazały się daremne, wreszcie jeden z oficerów spytał go, jak dawno palec zmieniony został w ten sposób?

— Od lat już siedmiu lub ośmiu — brzmiała odpowiedź.

— A jakiz był przedtem?

we prawo, książkę, posąg, obraz, — jednym słowem wszystkie meść można do ogólnej skarbnicy.

Nie ma ani jednego myślącego człowieka, któryby nie uznawał związku, jaki istnieje między nim i wszystkimi przeszłymi, przeżyłymi oraz przyszłymi pokoleniami ludzi. Myślny następami wszystkich tych, istność których ustala; społecznymi wszystkich żyjących; opatrnością całego przyszłego pokolenia. Winniśmy udoskonalić naturę ludzką, tak w nas samych jak i w około nas, z wdzięcznością ku tym tysiącom pokoleń, które stopniowo robiły nas takiemi, jacyemi jesteśmy obecnie. Aby się należycie odwzajemnić tym niezliczonym pracownikom, którzy stworzyli dla nas takie słiczne i wygodne mieszkania, obowiązujemy oddać je następnym pokoleniom jeszcze piękniejszymi i wygodniejszymi. Myślny lepsi i pod pewnym względem szczęśliwsi od naszych przodków; zróbmyż potomków jeszcze lepszymi i szczęśliwsiymi od siebie. Nie ma ani jeduego tak ubogę w byt materialny i duchowny obdarzonego człowieka, któryby nie mógł do pewnego stopnia dopomagać postępowi. Położył zasługę — kto zrabal je i rozpiłował na deski; położył zasługę — kto zebrał je i zrobił z nich ławę; ale bardziej jeszcze zasłużył na wdzięczność ten, kto siedzący na tej ławie, wziął na ręce dziecię i uczy je czytać. Pierwsi trzej dodali coś do ogólnego kapitału ludzkości; ostatni wzbogacił swym datkiem samą ludzką naturę, zrobił bowiem człowieka więcej wiedzącym t. j. lepszym.

— Ot taki — odparł rekrut, wyprostując palec bez najmniejszego wysiłku, ku wielkiemu zdziwieniu i uciesze komisji poborowej.

* Sztuczny proces. Ktoś stawił dnia 14go maja u agenta Towarzystwa zabezpieczeń od ognia wniosek o zabezpieczenie domu swego. Agent ów zapomniał o wniosku i nie odesłał go do generalnego agenta. Dnia 25go maja wybuchł ogień i dom — nie zabezpieczony — spłonął. Skarga właściciela domu przeciwko agentowi o wynagrodzenie szkody, została w pierwszych dwóch instancjach oddaloną ze względu na to, że zabezpieczający nie był w stanie dowieść, iż w razie natychmiastowego odesłania wniosku ze strony agenta polisa jeszcze przed ogniem na pewno byłaby go doszła, a więc czyby zabezpieczenie nie było przysię do skutku.

Sąd Rzeszy w Lipsku zniósł te wyroki i rozstrzygnął, że takiego dowodu zabezpieczający stawić nie potrzebuje i że pozwany agent już wtedy odpowiada za szkodę, jeżeli wedle zwykłego przebiegu rzeczy polisa przed pożarem prawdopodobnie byłaby doszła do rąk zabezpieczającego.

* Zmarzę jaja tym sposobem można znów zdatnymi zrobić do jedzenia, jeżeli się je włoży w świeżą wodę, w której rozpuszczono pewną ilość soli; mieszanina ta zamróż wyciąga zupełnie.

DWUZNACZNIKI.

Sto - kroć szczęśliwa, kiedy jest w ogrodzie.

Bryka i koń.

Ja - gody lubię, a oko - wy nie lubicie.

Paw - la - będzie gonit.

Żona męża ośia - bila.

Ozy - li - piec bywa czasem chłodny?

Klej - noty powalał.

O - ko - to wrót zawadziłem.

Zia ta - tarka.

Poszedł po - lak do Wiednia.

Ja - kubka szukam.

Czy na - pele - on powrócił.

Wziął surdut za - długi.

Masz a - na - nas nie płacz.

KORESP. EKSPEDYCYI.

Kilku Panów zapłaciło nam 30 egzemplarzy

„Opiekuna Katolickiego“ w celu rozdawania tych pomiędzy biednych. Niechaj więc po takowe zgłaszają się z Bytomią i okolicy, i te sami odbierają z ekspedycji pisma naszego.

(NADEŚLANO.)

Baczność przed fałszerstwem. Lauban (Obw. reg. lignickiej. W kwietniu tego roku dostaliśmy na ciele niemilego wyrzutu połączonego z nierozwiązanym stolicem. Z tego dwojakiego złego położenia całkiem uwolniony zostałem po użyciu kilku pudełek szwajcarskich pigulek aptekarza Richard'a Brandt'a, a wszelkie przed tem używane środki nie nie skutkowały. Pomędzy wspomnianymi pudełkami było także jedno takie podobne do prawdziwych lecz bez zwykłego skutku. Sądzą więc że to były pigułki podrobione, a dla tego niech każdy uważa aby kupił prawdziwe aptekarza Richarda Brandt'a. C. Berger, muzyk, rybacka ulica 80, Podpis potwierdzony.

Kaszel usuniesz jak najprędzej

przez tak powszechnie znany i używany a potwierdzony środek przez sta wyższych lekarzy, jak i inne znaczne osobistości teatralne gorączko polecony. Dr. R. Beck (Hustenstiller) doza (60 karmelków obejmująca) po 1 M. do dostania w aptekach.

Kurs pieniężny.

Za Rubla płać - - - - 9 M. 25 1/2 kop.
Za Guldena - - - - - 1 , 68 1/2 .

HAMBURGSKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE ŻEGLUGI PAROWEJ.

Bezpośrednia niemiecka komunikacja pocztowa pomiędzy Hamburgiem a Nowym Yorkiem w każdą środę i niedzielę, pomiędzy Havrem a Nowym Yorkiem w każdy wtorek, pomiędzy Szczecinem a Nowym Yorkiem co 2 tygodnie, pomiędzy Hamburgiem a Indiami Zach. 4 razy miesięcznie, pomiędzy Hamburgiem a Meksykiem raz w miesiąc.

Parowce pocztowe tego Towarzystwa dają bardzo dobrą sposobność do podróży w kajutach i w środkowych przedziałach; utrzymanie w czasie podróży jest znakomite.

Bliszych wiadomości udzieli A. Piskorz w W. Strzelcach (Gr Strehlita.)

Ja Anna Csillag

z moimi 185 ctm. długimi włosami, które otrzymałam w skutek 14-miesięcznego użycia pomady, którą sama urządziłam, a ta przez najskuteczniejszych lekarzy uznana została jako środek pobudzający wzrost włosów, tychże wzmożenie; taż pomada sprawia pełny i mocny porost brody i sprowadza już po krótkim użyciu piękne połyski, pełność włosów; zapobiega wczesnemu siwieniu aż do późnej starości. Dla miłego zapachu i skutku powinna być w każdej toalecie i domu. Tysiące uznań dowodzą o wyborności mej pomady. Cena za garnuszek 75 fen., 1 M., 2 M. odsprzedawajęmy rabat.



Trzeba się strzedz przed bezwartościowymi nadłowionymi i kupowalnymi od tyn lat słownej Anna Csillag pomady.

Prawnie zastrzeżone.

W Berlinie do dostania we wszystkich drogeriach, w których jest mój plakat. Wysyłka codzienna pocztą za zaliczką lub nadesłaną należytość na cały świat z fabryki

Anna Csillag, Berlin N. Grosse Hamburgerstrasse 34. Wystawiona została we wszystkich większych miastach Europy a ostatni raz w Castou'a Panoptikum i w niemieckiej wystawie fryzyerów w Berlinie. W Lipskiej ilustrowanej gazecie z ilustracją jako godne widzenia podano * Analityczno-chemicznie podszukano, zapiwowano i polecono przez panów: Dr. Leo Liebermann, profesor i przewodnik chemiczno-analizowego zakładu król. węgierskiego w Budapeszcie i Josef Szevesuk, profesor chemii w Budapeszt.

Mayer'a Benedyktynka z Papsina Friedrich Ernst Meyer & Cie. Bielefeld,

uznana jako najwzborniejszy środek spożywczy, najlepszy środek domowy, w cierpieniach żołądkowych i w utrudnieniach trawienia, a mianowicie przy słabym trawieniu, braku apetytu, odbijaniu się, zgaźce po jedzeniu, w uczuciowej słabości, mdłościom, ciężem do womit, ciśnieniu żołądka, bladaczce. Skutek niezawodny, przy ogólnem osłabieniu, braku krwi itp. Sprowadzony środek wzmacniający dla powstałych z choroby. Skutkuje pawno! Smak bardzo miły! W 1/8, 1/4, 1/2 i 1/1 litrowych flaszkach. Do dostania w Bytomiu: w cukierni Alb. Danziger'a i Max'a Pniewer'a. Dalsze składy urządzi F. E. M. & Cie.

Dla sprzedawających Obrazy!

Lisztwy złote, polisa drowe i starożytno w wszystkich gatunkach jak najtańsze! Obrazy olejne i niekolorewe ceny TUZINOWE najtańsze! Gotowe listwy i ramy barokowe do Obrazu cudownego Matki Boskiej Piskarskiej i t. d. u Fr. Pinkowskiego. Księgarnia katolicka. KRÓLHUTA, ul. następcey ironu, naprzeciw kościoła łarnego

PIANINA

FORTEPIANY w prost i krzyżowe strony najprzyjemniejsze tony. Pięć lat gwarancya. Częściowo spłata przyjmuje się. Także są tania do dostania używane instrumenta. Fabryka parowa fortepianów. **A. Schütz & Co.** w Brzegu (Brieg.)

Mentholin

jest to naukowo i praktycznie wypróbowany proszek do niuchania przeciw katarowi i nerwowemu bólowi głowy przez lekarzy polecony skutkuje bardzo i orzeźwia. Jedyna sprzedaż u J. Adamieta w Bytomiu, ul. kościelna Nr. 1. i w Lipinach. Poszukuje się mających chęć sprzedawania tegoż. W tych samych lokalach także wielki skład wybornych a tanich cygar.

Nur echt mit Schutzmarke Kreuz und Anker

Prof. Dr. Liebers Nerven - Elixir.

Nieprzerwany przy słabościach nerwowych jak to: w stanie słabości, beśociach głowy, biciu serca, lekkociach, złemu uspe siebie, braku apetytu, złemu trawieniu i innym deagliwościom odplywom i t. p.

Obszerniej w dołączonym do każdej flaszki prospekcie. Nerven-Elixir nie jest żadnym środkiem tajemniczym, gdyż do każdej flaszki dołączony opis części składowych. Do dostania prawie we wszystkich aptekach fl. 8 Mk., 5 Mk. i 9 Mk. Na próbę flaszka po 1 1/2 Mk.

Książkę „Krankentrost“ prześlę każdemu darmo i opłatną. Zamówi ją sobie przez kartę pocztową wprost albo w składach. Główny skład M. Schulz, Emmerich. Do dostania także: w Bytomiu: Stara apteka; w Tarnowskich Górach: w aptece Eskulapa; w Katowicach: w aptekach, jak i we wszystkich aptekach Śląskich.

„Benedyktynka“ fabrykowana przez fabrykę niemiecką likieru benedyktyńskiego w Waldenburgu na Ślązku premiowana na wszystkich wystawach.

Stwierdzono dokładną analizę przysięgłych i sądowych chemików, że jakoś tego waldenburskiego likieru benedyktyńskiego jest zupełnie taką samą jak francuzkiego „Liquour Bénédictine“. Wszystkie opinie potwierdzają, że w Niemczech jeszcze tak znakomitej benedyktyńki nie fabrykowano, jak obecnie w Waldenburgu, wskutek czego stał się francuzki likier benedyktyński z powodu wysokiego cła wchodowego zupełnie zbytecznym. Zważać należy szczególnie na znaki ochronne i na miejsce fabryki „Waldenburg i. Schl.“, które znajdują się na każdej butelece. Cena butelek: 1/2 litrowych M. 4,75, 1/4 litr. M. 2,50, 1/8 litr. M. 1,40. 1/8 litr. 80 fen. — Butelki próbne podobne do butelek litrowych 40 fen. Tylko prawdziwe w Bytomiu u p. Gustawa Cohn'a w Rynku.

Ulica piekarska Nr. 40.

Gustav Paesler, malarz na porcelanie, jedyny w tutejszej okolicy, poleca się do wykonywania wszelkich napisów i ozdób na porcelanie.

Wypala także we szkle nazwiska, monogramy itp. podobnie do wyrżnięcia a o połowę taniej.

Ulica piekarska Nr. 40.

Wielka wyprzedaz!

W skutek braku mebli domu wyprzedaję mój dobrze znany skład mebli, lusterek i mebli wyszklanych z drzewa: orzechowego, wisniowego i brzozonego. Po cenach fabrycznych. **M. KAMM,** majster stolarski. Bytom. Ulica dworca kolei żelaznej Nr. 42. przy Poczcie. Wielka wyprzedaz!



C. ADAMSKI
POZNAŃ
BAZAR.

Sprzedził czapek mego fabrykanta na Górny Śląsk powierzyłem p. J. Rohner'owi w Bytomiu i polecam takowe po cenach fabrycznych.
C. ADAMSKI, Poznań Bazar.

Odwetuję się na powyższy anonis, polecam znane czapki p. C. Adamskiego z Poznania po cenach fabrycznych jako to:
N^o 1 po 3,50 M. | N^o 3 po 2,50 M.
" 2 " 3,00 — | " 4 " 2,00 —
J. ROHNER w Bytomiu.

Polecam Szanownej Publiczności łaskawym względem moją

Fabrykę Cygar

obfitującą w wyborny towar. — Kto bowiem komus zrobić zamysła prezent z dobrych a tanich cygar, niech przybędzie, a przekona się o prawdzie.

Przy tej sposobności zwracam uwagę Panom Oberzystem na moje tanie, a znakomite cygara.

Józef Fielauf, fabryka cygar
w Bytomiu [Beuthen O.-S.], ulica dworca kolei żelaznej X 7.

Moim starym zasnym odbiorcom i Szanownej Publiczności, podaję niniejszem do wiadomości, że spowodowany wskutek różnych ekoliczności po 30 latach posiadania tu browaru pod nazwą „Bergkeller“ zmuszony byłem wynająć

browar Sauer'a
będący na placu Wilhelma „Wilhelmring“. Upraszam o łaskawe zaufanie jakim się dawniej cieszyłem i polecam moje piwa tylko czyste bez żadnych domieszek jako to: **dubeltowe i pojedyncze**, jak i codziennie **młode piwo „Jungbier“**.

Z uszanowaniem

Bytom. **Hermann Kluge.**

Tokaj lipcowy Jabczyńskiego.

Nie tak za czasów Piasta bywało Panowie Bracia, zacni sąsiedzi, Pełno było złota a wydatków mało, Piło się własny miodek przy obiedzie.

Od onych czasów, od Piasta starego Datuje się chwila tego napoju, Jak iza czystego, dla wszystkich dobrego; Używać go można jak jeleń zdroju.

Dziś inna moda, inne obyczaje, Sznaps, bawar, tytoń i etcetera Piastowi w grobie serce się kraje, A my co na to? — smutne mizera!

Sznaps, bawar, tytoń zdrowiu szkodliwe Skracają życie całe dziesiątki, Za to przy miodku dni płyną szczęśliwie A w rękach naszych zostaną majątki.

Bo napój zdrowy i bardzo tani Lat nam przysporzy otuchy doda Kto go skosztował, nikt go nie zgani Na potwierdzenie ręki mi poda.

W mej miodosytni pod okiem mojem Wyrabia się ten napój Piastowski, Płynie on u mnie zawsze czystym zdrojem Dwakroć me premie — lepszy niż krakowski

Bom u Kasztelanów uczył się tej sztuki Więc też **Kasztelańskiem** zawsze go zowią Jam dostał jeszcze od Piasta nauki Jak go przyrządzać, lecz tego nie powiem.

Na **Tokaj lipcowy** od Piasta samego, Mam medal złoty na miód Kasztelański, Zobacz, przyjdź Bracie **do Jabczyńskiego**, Uniżony sługa Pański.

NB. Na okolice wysyłam miody moje: **Tokaj lipcowy** liter po 1,50 fen. **Miód Kasztelański** liter po 2 M. tak w litrowych jak i półlitrowych butelkach. Butelki i opakunek osobno obliczam i po obliczonej cenie przyjmują napowrót.

J. N. Jabczyński, w Poznaniu.

Chwaliszewo Nr. 35.

Restauracya

„Bergkeller“

dla wesół odstępuje swoją salę darmo.

Bytom. **A. Hirschfeld.**

UCZNIA,

poceiwych katolickich rodziców, z dobrem wykształceniem szkólnem, przyjmie zaraz **DRUKARNIA „Opiekuna Katolickiego“**. Zgłosić się można do Ks. Franc. Przynicznyńskiego w Bytomiu G.-S., ulica Długoska N^o 27.

BAHNHOF-HOTEL

(E. Noak.)

Najwygodniejszy dla podróżnych.
Pokoje od 1,50 M.
Portyer przy każdym pociągu.

Unsere Weltberühmte Cigarre

N^o 15 *Haus und Gut*

fein, leicht, angenehm pikant, versenden: 100 Stück gegen Einsendung

von 5 Mark

franko durch ganz Deutschland.

Viele hundert lobende Anerkennungen.

Haucke & Co.

Frankenstein i. Schö Versand-Abtheilung.

Reiner guter Wein.

Rheinwein	von 70 „ an	per
Moselwein	„ 75 „ „	Liter
Rotweiz	„ 90 „ „	im
Vinum de vite	„ 85 „ „	Fass.
u. s. w.	—	Preislisten franco.

Gustav Herrmann,

Weinhandlung, Rudesheim a. Rhein.

Tylko prawdziwy z tą marką ochronną

Huste-Nicht

na kaszel, ochryplosć, ból szyi i piersi, kokałusz.

Wyskok słodowy i karmelki.

L. H. Pietsch & Co., Breslau (Wrocław.)

Do dostania: w Bytomiu u pp. J. Dusbecke i A. Hoppe. — W Katowicach u p. Alb. Hanka. — W Mysłowicach u aptekarza p. W. Kastnera. — W Gliwicach u pp. Herm. Simon i E. Langer. — W Królewskiej Wiocie u pp. J. Sellmann'a i M. Sachs'a. — W Mikołowie u J. Domina. — W Szarleju: u aptekarza Ludw. Eubla.

Technicum Mittweida

a) Maschinen-Ingenieur-Schule
b) Werkmeister-Schule.
— Vorunterricht frei.

Polecam po najtańszych cenach mój wielki skład pięknie palących się

Cygar

1 kista (100 sztuk) po 2, 2,25, 2,50, 2,70, 3, 3,10, 3,30 3,60 i t. d. i t. d.

Prawe wina

od najtańszego do najwyborniejszego gatunku.

Bytom.

FR. ZAWISCHA.

Obok starego kościoła farnego, ulica tarnowicka Nr. 86.

Franc. Letzel

w Bytomiu ul. Długos przy Bulewarze Nr. 32

poleca wielki swój skład żelaza, wszelkich wyrobów z żelaza, ocelu, blachy itp. jak i różne maszyny gospodarcze.

Fabryka pianinów

A. Klose w Brzegu (Brieg),

Schlossplatz Nr. 9,

poleca fortepiany i pianina najlepszego fabrykantu, wieloletnia gwarancya, na odpłatę przyzwala

- | | |
|--|---|
| 1. Koncertowe pianino 850 „ | Wierzech: orzechowe drzewo albo podobieństwo do hebanowego. |
| 2. Boudoir pianino 675—700 „ | |
| 3. Gabinetowe pianino 575—600 „ | |
| 4. Szkolne pianino 475 „ | |
| 5. Angielski krotki fortepian od 1,000—1,500 „ | |

Dobre a używane instrumenta są także na składzie.

Szanownemu Dachowienistwu i panom nauczycielom dam jeszcze większe i korzystne ustępstwa.

Hajery, przedni robotnicy, jak i robotnicy dzielni

znajdą stale i opłacające się zatrudnienie.

Braunkohlenwerke Weisswasser i. Lausitz.
Zarząd.

NEUESTER Zeitungs-Catalog

der im In- und Auslande erscheinenden Zeitungen, Journale und Zeitschriften

— 21. Auflage —

RUDOLF MOSSE

Annancen-Expedition

BRESLAU, Ohlauer Strasse No. 85

DRUKARNIA

„OPIEKUNA KATOLICKIEGO“

w BYTOMIU G.-S. (BEUTHEN O.-S.)

— 2 DYGOS-STRASSE No. 27. —

poleca się do wykonywania

wszelkich robót drukarskich;

jako to:

PISMA CZASOWE, DZIEŁA, BROSZURY, KATALOGI, NAGŁÓWKI, WEKSLE, AKCYE, KWITY, KUPONY, KARTY POLECAJĄCE I WIZYTOWE, CENNIKI I RACHUNKI, ETYKIETY, CYRKULARZE, PLAKATY i wszelkie inne prace drukarskie.